

Nie ma odwrotu

Izrael

Urodziłeś się na skraju przepaści
Kiedy tylu ludzi żyje w poniżeniu
Tak będzie już, dopóki tu
Nie zostanie tylko kamień na kamieniu
Nie ma odwrotu
Urodziłeś się na linii frontu
Dobrze wiesz, co to płacz i ból
Tyle widziałeś tutaj cierpienia
Nigdy nie zapomnisz im tego już
Nie ma odwrotu
Głupiec śmieje się
Pyta gdzie Twój Bóg
Zdradliwy chce omamić Cię
Lecz Ty jak Daniel wrzucony do ognia
Nigdy, nigdy nie spalisz się
Nie ma odwrotu!